

Dyktatura sanitarna

4 kwietnia 2021

Ciekawy artykuł włoskiego publicysty Luciano Lago. Italia od początku „pandemii” stała się światowym laboratorium „nowej normalności”. Warto przeczytać. Zapomnijcie o „powrocie do normalności”.

W Europie toczy się dyskusja o mało prawdopodobnym powrocie do „normalności” po zakończeniu pandemii. Sytuację, w jakiej znalazły się społeczeństwa europejskie po kilku falach pandemii, określa się już mianem „nowej normalności”. Jednak ten typ normalności jest daleki od głęboko zakorzenionych przyzwyczajeń i poprzedniego statusu społeczeństw europejskich, zarówno tych bogatszych w Europie północnej, jak i krajów śródziemnomorskich, takich jak Włochy, Hiszpania i Grecja.

Wydaje się, że ludność przyzwyczaiła się do zamknięć, godziny policyjnej, zamykania restauracji, siłowni i teatrów, zniesienia podstawowych praw człowieka, prawa do pracy, nauki, wypoczynku, podczas gdy silna fala represji policji na ulicach wymierzona w tych, którzy łamią przepisy lub gorzej przeciwko tym, którzy demonstrują przeciwko blokadzie.

W rzeczywistości możemy zacząć rozumieć, że usunięcie barier i zakazów, przywrócenie podstawowych wolności może stać się poważnym wyzwaniem dla elit europejskich. Elity władzy nie chcą przywrócenia poprzedniej sytuacji i starają się przedłużyć status totalitarnych ograniczeń, bo jest to zgodne z ich planami.

Kraje europejskie szybko wkraczają w trzecią falę pandemii COVID-19. W środę prezydent Francji Emmanuel Macron ogłosił ogólnokrajową kwarantannę w związku z rozprzestrzenianiem się brytyjskiego szczepu koronawirusa. Tego samego dnia władze Hamburga wprowadziły godzinę policyjną. Wcześniej podobny

środek został wprowadzony przez władze lokalne w kilku krajach związkowych Republiki Federalnej Niemiec, od Brandenburgii po Bawarię.

Po 4 kwietnia, w tygodniu wielkanocnym, rząd Draghiego we Włoszech ogłosi nową blokadę: zakaz podróżowania i zamknięcie różnych struktur publicznych. To samo dzieje się w Słowenii, gdzie restrykcyjny system kwarantanny powrócił od początku kwietnia; tak jak w Polsce wprowadza się coraz to nowe blokady.

W weekend w całej Europie odbywały się protesty przeciwko zamknięciu i restrykcjom. W krajach Unii Europejskiej wprowadzono ścisłą godzinę policyjną, osoby naruszające zakazy koronawirusa są narażone na wysokie grzywny, a nawet kary więzienia. Wszystko to wskazuje na trend: ustanowienie ograniczeń, zamknięć i zakazów jest częścią systemu, którego celem nie jest, jak twierdzą władze, ochrona zdrowia, ale raczej zaostrożenie represji wobec wolności osobistych. Wniosek ten zawarty jest również w raporcie „Nowa normalność. Jak Europa porzuca prawa obywatelskie i tradycję polityczną”, który zaprezentował w czwartek Instytut Ekspertów EISS (Europejski Instytut Zabezpieczeń Społecznych).

W rzeczywistości to, co nazywa się „nową normalnością”, odpowiada głęboko zmienionemu systemowi społecznemu, który został otwarcie wyrażony na jednym ze szczytów G20, po światowym załamaniu finansowym w 2008 r. Wielu analityków doszło do tego wniosku i stwierdziło, że pandemia koronawirusa przyspieszyła kryzys liberalnych demokracji w świecie zachodnim, a zwłaszcza w Europie.

Od początku epidemii w wielu krajach stan demokracji i praw człowieka pogorszył się. Rządy reagują na kryzys nadużywając swojej władzy, uciszając swoich krytyków i osłabiając lub zamykając ważne instytucje, często podważając te same systemy odpowiedzialności, które są niezbędne do ochrony zdrowia publicznego. Dlatego twierdzi się, że powrót do świata „jak

dawniej" nie będzie już możliwy, a społeczeństwa ulegną głębokiej przemianie na gorsze wraz z de facto ustanowieniem systemów ekstensywnej kontroli społecznej i degradacją instytucji demokratycznych.

Pogorszenie praw i wolności ma miejsce w Europie, a dokładnie na kontynencie, na którym potwierdzono nienaruszalność niektórych praw i wolności słowa. W imię bezpieczeństwa i prymatu naukowego kontrola zostanie rozszerzona na jedną sferę wszystkich obywateli i system represji idei powierzony zostanie dużym korporacjom ponadnarodowym (przede wszystkim media społecznościowe), które wykorzystują swoje platformy w celu wykluczenia wszelkich przejawów krytyki obecnego systemu liberalnego. Zobacz jak wygląda cenzura na „Facebooku”, „YouTube”, „Twitterze” i podobnych.

Krążą różne artykuły z „mainstreamu”, w których stwierdza się, że nieuniknione jest rozważenie na stałe ograniczeń pandemicznych, które muszą zostać ustanowione przez prawo, argumentując, że warianty przewidziane dla każdego szczepu mogą się rozmnażać bez końca. Rządy uważają za dogodne zarządzanie ludnością w ten sposób pod pretekstem ochrony zdrowia i przy permanentnej sytuacji kryzysowej. Stan wyjątkowy z kolei opiera się na dogmatach, na podstawie których naukowcy na usługach służb rządów decydują o środkach ograniczających i które poprzez kontrolowany aparat medialny szerzą terror i psychozę wśród ludzi.

W subtelny sposób tworzony jest totalitarny system kontroli, który pozwala elitom działać bez poddawania się kontroli z dołu i bez konieczności odpowiadania za olbrzymie konsekwencje zubożenia klasy pracującej i wzbogacenia się wielkich posiadaczy kapitału. Nierówności rosną wykładniczo, a niewielka mniejszość gromadzi ogromne zyski, przejmując kontrolę nad obiegami gospodarczymi, finansowymi i światowym handlu. Koszt kryzysu jest obecnie ukryty przez wzrost długu publicznego w każdym narażonym kraju, następnie oligarchie gospodarcze mają plan wyssania prywatnych oszczędności i

zmuszenia obywateli do pokrycia kosztów niezbędnych do ponownego uruchomienia systemu gospodarczego.

Obecnie w społeczeństwach europejskich oczekuje się przezwyciężenia kryzysu masowymi szczepieniami, twierdząc, że pomogą one powrócić do świata podobnego do poprzedniego, ponownie uruchomić przemieszczanie się, turystykę i działalność gospodarczą. Wkrótce ludzie będą musieli obudzić się ze swoich złudzeń i odkryć, że zostali oszukani, ale właśnie wtedy te środki ograniczenia i pozbawienia wolności, które pozwolą elitom władzy kontrolować gniew i niezadowolenie, będą przydatne i niezbędne.

Krąg zamyka się stopniowo, a masy nie mają tego świadomości.

Autorstwo: Luciano Lago

Tłumaczenie automatyczne

Wybór, redakcja i korekta: J.R

Źródło oryginalne: Controinformazione.info

Źródło polskie: Niepodległy.pl